

Marek Wochna

Sprawiedliwość Boża a Boże Miłosierdzie w tradycji deuteronomistycznej (Joz 6,21-25)

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 37/2, 103-108

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. MAREK WOCHNA

Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi

SPRAWIEDLIWOŚĆ BOŻA A BOŻE MIŁOSIERDZIE W TRADYCJI DEUTERONOMISTYCZNEJ (Joz 6,21–25)

Obraz Boga, który znajdujemy w księgach należących do tradycji deuteronomistycznej, niejednokrotnie nas zadziwia. Powstaje pytanie: czy rzeczywiście taki jest obraz Boga, Boga, który nakazuje zabijać pokonanych wrogów, który nakazuje wprowadzić prawo heremu w stosunku do pokonanej ludności? Nie jest łatwo czytelnikowi żyjącemu w XXI w. zaakceptować taki obraz, nie jest łatwo pogodzić taki przekaz biblijny z prawdą o Bożym Miłosierdziu. W niniejszym tekście zatrzymamy się nad kwestią nakazu wyniszczenia narodów kananejskich i nad relacją deuteronomisty, jaką znajdujemy w tekstach Księgi Jozuego.

Nazwy „tradycja deuteronomistyczna” używają bibliści na określenie dzieła powstałego najprawdopodobniej w czasach reformy króla Jozjasza i składającego się z ksiąg od Księgi Powtórzonego Prawa do 2 Księgi Królewskiej. Hipotezę tę postawił Martin Noth, który w 1943 r. zwrócił uwagę na podobną stylistykę i wątki teologiczne cechujące wszystkie te księgi i przedstawił przekonujące argumenty, że podobieństwa te świadczą o jednym autorze, który zebrał istniejące już tradycje i umieścił je w nakreślonych przez siebie ramach oraz uzupełnił odpowiednim materiałem, aby dać wyraz własnemu widzeniu historii narodu izraelskiego. Do głównych tematów podnoszonych przez deuteronomistę należy kwestia obietnicy zostawionej potomkom Abrahama, czyli obiecany dar ziemi i kwestia całkowitego posłuszeństwa woli Bożej, którego przykładem był Jozue w całym swoim postępowaniu. Dzięki wierności nakazom Prawa Pan Bóg był z nim. Kierując się wskazaniem Bożym, doprowadził do zdobycia ziemi Kanaan, wyniszczył podbitą ludność, wprowadzając herem, i podzielił ziemię dla wszystkich pokoleń izraelskich.

W naszej kulturze nakaz wykonania heremu na pokonanej ludności budzi sprzeciw moralny, jednak dla Izraelitów, którzy brali w posiadanie Ziemię Obiecaną, taki czyn był aktem całkowicie dopuszczalnym z moralnego punktu widzenia, a poza tym był wymagany przez Boga (Pwt 19,13; Joz 7,25)¹. Nie należy również zapominać, czytając opis wykonania heremu, że Izraelici przypisywali Bogu

¹ Por. L. Danielhawk, *Every Promise Fulfilled Contesting Plots in Joshua*, Louisville 1991, s. 45.

wszystkie czyny zarówno dobre, jak i złe. Niektórzy teologowie² nadal proponują, by widzieć w nakazie zastosowania prawa herem karę za przekroczenia moralne ludności kananejskiej i w taki sposób interpretują cały podbój ziemi Kanaan.

1. Herem jako kara dla mieszkańców ziemi Kanaan

Widząc w takim świetle nakaz wykonania herem na podbitej ludności Kanaanu, zauważamy wojska izraelskie jako instrument kary Bożej czy gniewu Bożego. Niegodziwości, jakie miały miejsce wśród kananejczyków, do dziś budzą sprzeciw; wystarczy wymienić ofiary z ludzi, prostytutkę sakralną czy ofiary fundacyjne składane z dzieci³. Wiele tekstów biblijnych zabrania członkom narodu izraelskiego takich praktyk, które nazywają kananejskimi (Kpł 18,21; 20,2; Pwt 12,31; 18,10; 2 Krl 16,3; 21,6; Jer 7,31). Może właśnie, chcąc ustrzec naród izraelski przed takimi praktykami, został wydany przez Boga nakaz wprowadzenia heremu wobec mieszkańców Kanaanu? Kiedy miały miejsce prace redaktorskie deuteronomisty, sytuacja w narodzie izraelskim nie była idealna: zapominano o Bogu, miały miejsce małżeństwa mieszane i oddawano cześć bóstwom kananejskim. Jednym z zasadniczych zakazów, jaki powinien obowiązywać Izraelitów, był zakaz łączenia się z podbitymi narodami. Kontakt z ludnością kananejską zostaje zabroniony, ponieważ Izraelici mogliby ulec pokusie służenia pogańskim bóstwom. Jednocześnie zwrócenie się do obcych bóstw powodowało gniew Boży (Pwt 7,4).

Patrząc na te wydarzenia z innej perspektywy, kiedy mówimy o karze Bożej czy o gniewie Bożym, nie przypisujemy Bogu chęci zemsty czy okrucieństwa. Przedstawiając takie postępowanie wobec człowieka, który dopuścił się zła, zauważamy, że skutek działania Bożego w konsekwencji przynosi pozytywne rezultaty.

2. Zdobycie Jerycha (Joz 6,21–25)

Konkretnym przykładem wykonania herem w Starym Testamencie jest opis zdobycia Jerycha. Zwycięstwo to ma duże znaczenie symboliczne, nie jest to je-

² E. Testa, *La morale dell'Antico Testamento*, Brescia 1981, s. 95.

³ Por. G. Fohrer, *Storia della religione israelitica*, Brescia 1985, s. 62–65. Prostytucja sakralna stanowiła jedną z zasadniczych elementów kultu płodności i była rozpowszechniona na całym Bliskim Wschodzie. Ryty orgiastyczne stanowiły część kultu, jaki był dedykowany Molochowi, odprawiane były w nocy w pobliżu sanktuarium dedykowanego temu bóstwu. Por. M. Grant, *L'antica civiltà di Israele*, Milano 1984, s. 29; J. Gray, *The Canaanites*, London 1965, s. 126–127; J. C. Moor, *The Semitic Pantheon of Ugarit*, „Ugarit Forschungen” 1979, 2, s. 187–228. Mieszkańcy ziemi Kanaan praktykowali także składanie ofiar z ludzi – odkrycia archeologiczne przedstawiają pozostałości po takich rytach ofiarniczych. Wykopaliska przedstawiają z całą jasnością istnienie takich ofiar przed podbiciem tych terenów przez Izraelitów. Por. R. De Vaux, *Les Sacrifices de l'Ancien Testament*, Paris 1964, s. 60; D. M. Urie, *Sacrifice among the Western Semites*, „The Palestine Exploration Quarterly” [dalej: PEQ] 1949, 81, s. 67–82.

dynie pierwsze miasto zdobyte w Ziemi Obiecanej, ale służy również jako otwarcie przed Izraelitami całej ziemi Kanaan. To Jozue i ci, którzy są z nim, wezmą w posiadanie ziemię daną im przez Boga⁴.

Ostatnim aktem, którego należy dopełnić w stosunku do pokonanych mieszkańców Jerycha, jest herem. W naszym tekście termin ten jest użyty 6 razy, zarówno w formie rzeczownikowej, jak i czasownikowej. Wszyscy mieszkańcy mają podlegać herem z wyjątkiem niewiasty Rahab i tych, którzy znajdowali się w jej domu⁵. Zwycięzcy nie mogą zabrać dla siebie żadnej zdobyczy wojennej, wszystko staje się własnością Boga. W niektórych wypadkach przy życiu pozostawały kobiety i dzieci, natomiast w przypadku Jerycha nakaz herem obejmował wszystkich bez wyjątku.

Wydaje się, że można wskazać na różne stopnie herem; w przypadku świętej wojny i zdobycia Jerycha mamy do czynienia z herem w swej najostrzejszej postaci, natomiast w innych, szczególnych przypadkach, kiedy człowiek w sposób wolny dokonuje poświęcenia czegoś dla Boga, można wyróżnić herem w dużo łagodniejszej formie.

Nasz tekst nie pozostawia wątpliwości w jakiej formie został wykonany herem. Autor podkreśla, że uczyniono wszystko tak jak zażądał tego Bóg od Jozuego. Nie tylko ludzie stają się herem dla Boga, ale również kosztowności, które normalnie przynależały się zwycięzcom, jednak w przypadku Jerycha stają się własnością Boga, zostają poświęcone dla Niego.

Omawiając tekst Joz 6,21–25, nie należy zapominać, że należy on do tradycji deuteronomistycznej, w której wierność nakazom Bożym ma fundamentalne znaczenie⁶. Autor naszego tekstu jest zainteresowany pokazaniem, jak wola Boża została zrealizowana, jak Jozue dbał o to, by wszystko to, co nakazał Bóg, było wykonane.

Temat posłuszeństwa Bogu, obietnicy danej przodkom Izraela, Ziemi Obiecanej, to zasadnicze kwestie teologii deuteronomistycznej, a więc wymowa teologiczna naszego tekstu jest jasna i przejrzysta. Pozostaje jednak pytanie o wymiar historyczny tego opisu. Między słowem Bożym a nami istnieje pośrednictwo wielu ludzi, jak również duża odległość czasowa. Nasz tekst przyjął ostateczną postać dzięki redaktorom deuteronomistycznym, którzy najprawdopodobniej rozpoczęli swoją działalność za czasów króla Jozjasza. Nie ulega wątpliwości, że istniały wcześniejsze dokumenty, które opisywały zdobycie Jerycha i cały podbój Ziemi Obiecanej.

⁴ Por. R. D. Nelson, *Joshua*, Louisville 1997, s. 93.

⁵ Jedynie Rahab pozostanie ocalona, ponieważ udzieliła schronienia zwiadowcom izraelskim, gdy przybyli oni do Jerycha z rozkazu Jozuego. Rahab i ci, którzy wraz z nią znajdowali się w domu, pozostają wyłączeni z nakazu herem. Por. F. M. Abel, *L'anathème de Jericho et la maison de Rahab*, „Revue Biblique” 1959, 57, s. 321–330.

⁶ Por. M. Alvarez, *Terminologia deuteronomistica en Libros Historicos*, Roma 1994, s. 18.

3. Historia redakcji tekstu Joz 6

Stary Testament stanowi rzeczywistość historyczną, odnosi się do spotkania Boga z ludem. Partnerem objawienia Bożego był konkretny człowiek, który przekazuje objawienie wraz ze swoim doświadczeniem i pojmowaniem tego objawienia. Przekaz ten bywa przerabiany i modyfikowany, dlatego w opisie zdobycia Jerycha znajdujemy kilka redakcji tekstu. Historia zburzenia Jerycha należy do najbardziej znanych opowiadań biblijnych, jednak interpretacja tego tekstu wcale nie jest łatwa. Można w nim wyróżnić cztery redakcje:

a) Tradycja pierwotna – na początku IX w. przed Chr. rozpoczyna się spisywanie historii, która opowiada, jak Bóg poddał Izraelitom w cudowny sposób Jerycho. Ta redakcja może być widziana jako interpretacja teologiczna podboju ziemi Kanaan. Autor wskazuje, że została ona zdobyta dzięki interwencji Bożej, jest darem Boga dla swojego narodu. Jest rzeczą możliwą, że autor opierał się na tradycji ustnej, która mówiła o zdobyciu Jerycha.

b) Tradycja jahwistyczna – autor wprowadza do narracji Arkę Przymierza, lecz nie zmienia struktury opowiadania. Nie znajdujemy w niej jeszcze koncepcji świętej wojny.

c) Tradycja deuteronomistyczna – to właśnie redaktor deuteronomistyczny wprowadza przemówienia Jozuego do narodu, w których znajdujemy nakaz wykonania herem. Jemu zawdzięczamy pojawienie się tego nakazu w stosunku do pokonanej ludności.

d) Tradycja kapłańska – tej tradycji zawdzięczamy słowa o skarbcu, do którego mają trafić kosztowności stanowiące zdobycz wojenną i teksty mówiące o kapłanach grających na trąbach podczas procesji okrążającej Jerycho, a także podkreślenie faktu, iż potomkowie Rahab żyją do dziś w przyjaźni z Izraelitami.

Dzięki takiej analizie możemy zauważyć, że wzmianka o przeprowadzeniu herem została wprowadzona przez redaktora deuteronomistycznego i powinna być interpretowana w całym kontekście teologii deuteronomistycznej. Redaktor z perspektywy kilku wieków i sytuacji, w której żyje, przedstawia interpretację faktów historycznych z czasów zdobycia ziemi Kanaan. Jest to interpretacja idealistyczna, która wskazuje na całkowite posłuszeństwo Jozuego i jego ludu jednemu Bogu. Redaktor jest świadom istnienia takich praktyk w narodach sąsiednich Izraelowi, zna praktyki wojenne i aplikuje je Izraelowi⁷.

W pamięci Izraela tkwiła rola bogów egipskich w życiu codziennym, faraon rozpoczynał i prowadził wojny według rozkazu bogów⁸. Wielu jeńców wojennych stawało się niewolnikami i wykonywało ciężkie prace, ale miało miejsce również

⁷ Por. S a - M o o n K a n g, *Divine War in the Old Testament and in the Ancient Near East*, Berlin 1989; A. V a n d e r L i n g e n, *Les Guerres de Yahve: L'implication de YHWH dans les guerres d'Israel selon les livres historiques de l'Ancien Testament*, Paris 1990; K. L. Y o u n g e r, *Ancient Conquest Accounts: A Study in Ancient Near Eastern and Biblical History Writing*, Sheffield 1990.

⁸ Por. P. D. S t e r n, *The Biblical herem. A Window on Israel's Religious Experience*, Atlanta 1991, s. 81.

poświęcenie jeńców na ofiarę dla bóstwa⁹. Podobne praktyki odbywały się na terenie, który został zdobyty przez Jozuego. Jako klasyczny przykład służy tutaj inskrypcja ze stelli Meszy, króla Moabu, który poświęcił dla Kemosza mieszkańców zdobytego Nebo¹⁰.

Praktyka dedykowania pokonanego wroga dla bóstwa nie była więc tylko i wyłącznie praktyką narodu izraelskiego. Spotykamy ją pośród innych narodów, z którymi Izraelici utrzymywali stosunki sąsiedzkie, dlatego nie dziwi nas fakt, że takie praktyki znajdujemy na kartach Księgi Jozuego. Dlatego właśnie nie należy wyrzucać starotestamentalnego herem z jego życiowego kontekstu i osądzać w świetle współczesnej kultury i moralności.

4. Nakaz Boży

Podbój Jerycha jest poprzedzony teofanią. Wydaje się, że fragmenty Księgi Jozuego 5,13–15 i 6,1–5 należy uznać za literacką jedność. Ukazanie się anioła Bożego Jozuemu bardzo przypomina teofanie udzielone patriarchom, ale w szczególniejszy sposób przywodzi na myśl ukazanie się Boga Mojżeszowi w krzaku gorejącym (Wj 3). Anioł zostaje wysłany po to, aby wydać instrukcje Jozuemu. Obecność anioła jest znakiem obecności i asystencji Boga, który potem przemówi osobiście (6,2). Teofania ma za cel postawić Jozuego na tym samym planie co Abrahama (Rdz 15,12) i Mojżesza (Wj 3,3–6), pokazać jego ścisłe relacje z Bogiem, który go osłania i prowadzi.

Jak więc należy interpretować nakaz, który otrzymał Jozue? W naszych rozważaniach należy pamiętać, że jednym z nakazów, którym objęty był naród izraelski, był nakaz separacji. W Księdze Powtórzonego Prawa znajdujemy dokładny zakaz łączenia się z narodami kananejskimi. Znajac historię, zauważamy zainteresowanie deuteronomisty tym zakazem; zguba narodu dostrzegana jest w łączeniu się z innymi narodami. Począwszy od czasów króla Salomona, mają miejsce małżeństwa mieszane, z którymi łączy się kult obcych bogów. Patrząc z tej perspektywy, w tradycji deuteronomistycznej dostrzegamy próbę zaakcentowania tej idei separacji narodu izraelskiego, który ma żyć według Prawa. Redaktor deuteronomistyczny daje swoją interpretację przeszłości narodu wybranego. Pan Bóg chciał ustrzec swój naród od niegodziwości, jakie zdarzyły się pośród mieszkańców Kanaan, i dlatego posłużył się bardzo surowym nakazem herem.

Czy jest tutaj miejsce na Boże Miłosierdzie, skoro w taki sposób zostało przedstawione zdobycie Jerycha? Etyka biblijna ma niewątpliwie charakter religijny. Rozważania o postępowaniu i postawach moralnych są w Biblii zawsze kształtowane przez przekonania i zobowiązania religijne. Pozbawienie etyki biblijnej jej kontekstu religijnego musi prowadzić do zniekształcenia. Księgi biblijne pocho-

⁹ Por. R. Caminos, *The Chronikles of Osorkon*, „Analecta orientalia” 1958, 37, s. 48.

¹⁰ Por. J. Liver, *The War of Mesha, King of Moab*, PEQ 1967, 99, s. 15–18.

dzą z różnych okresów i scalają różne tradycje, które były adresowane do konkretnych grup i w określonym kontekście kulturowym i społecznym, jak w przypadku tradycji deuteronomistycznej. Redaktor deuteronomistyczny opisuje czyny Boga oraz Jego wolę i sposoby postępowania i oczekuje reakcji od tych, którzy pragną zaliczać się do ludu Bożego. Nie oznacza to, że przedstawia jednoznaczny sposób pojmowania Jego woli. Najprawdopodobniej chciał, by w taki właśnie sposób był widziany obraz zdobycia Jerycha; Jozue wraz z ludem całkowicie wypełniają nakaz Boży, a więc spełniaj wolę Bożą i jako nagrodę mogą oczekiwać, że Bóg będzie im towarzyszył w dalszej kampanii militarnej. Obowiązek posłuszeństwa został wypełniony, a więc należy oczekiwać nagrody.

Autor Księgi Sędziów mówi: „Kananejczycy mieszkają w tej ziemi aż do dnia dzisiejszego” (Sdz 1,27). Z tego tekstu, jak i z innych dowiadujemy się, że w Palestynie bardzo długo istniały liczne centra kananejskie, które wywierały duży wpływ na lud izraelski. Wynika z tego w sposób oczywisty, że nakazy wyniszczenia pogan poprzez wprowadzanie herem nie były nigdy stosowane powszechnie i radykalnie, tak jak nam to przedstawia tradycja deuteronomistyczna.

Redaktor deuteronomistyczny wie, że od momentu opuszczenia Egiptu Bóg pragnie tego, co najlepsze dla swojego ludu. Jeżeli więc przepisy prawne uważa się za Jego polecenie, oznacza to, że mają służyć zbawieniu Izraela. Wskazuje, że zachowanie nakazów Bożych będzie źródłem powodzenia Izraela¹¹, zostanie pobłogosławiony¹² i będzie żył długo w kraju, który Bóg mu daje¹³, a także Bóg okaże mu miłosierdzie (Pwt 13,18). Za wszystkimi tymi zapisami stoi jako ostatnie i przekonujące uzasadnienie wola Boga.

LA GIUSTIZIA DI DIO E LA SUA MISERICORDIA NELLA TRADIZIONE DEUTERONOMISTA (GS 6,21–25)

S o m m a r i o

L'immagine di Dio nei libri dell'opera deuteronomista può sconcertare, perché sta in contrasto con l'opinione corrente sulla misericordia divina. Il caso esemplare rappresenta l'ordine divino del *herem* e la sua esecuzione nella conquista di Gerico (Gs 6,21–25). La portata del racconto deriva dal fatto che la conquista apre l'ingresso degli israeliti nella Terra Santa. Inoltre l'esecuzione del *herem* si compie nella sua forma più radicale e completa. Appartenendo alla tradizione deuteronomista, come dimostra l'analisi del testo, la narrazione mette in risalto il motivo caro a questa tradizione: l'obbedienza assoluta a Dio.

¹¹ Pwt 4,40; 5,16; 10,13; 12,25.28; 19,13; 22,7.

¹² Pwt 12,7; 15,6; 25,21; 28,1–14.

¹³ Pwt 5,16; 6,23; 11,9; 16,20; 25,15; 30,20.